

WALT DISNEY'S

KACZOR DONALD

NUMER 100

Nr 30/97 15.10–21.10.1997
2,70 zł
ISSN 1231-451X INDEKS 326194



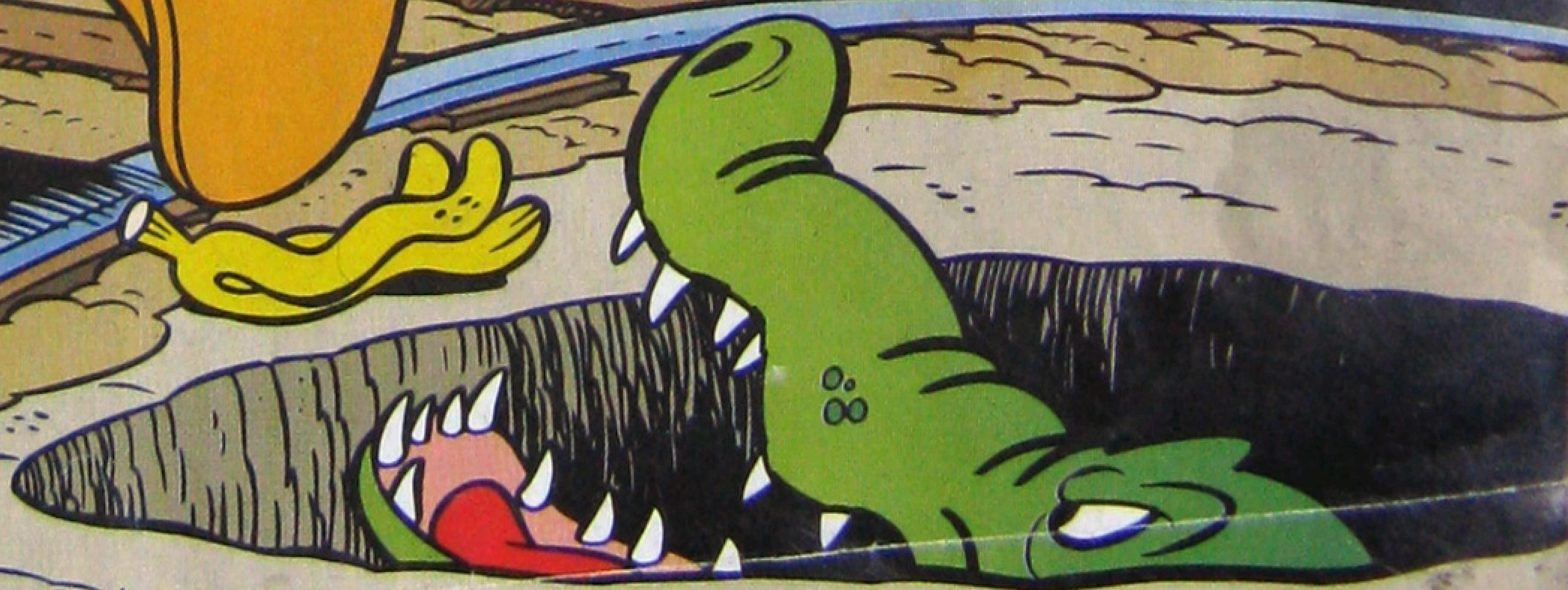
KOMIKS TRÓJWYMIAROWY

WYGRAJ ROWER GÓRSKI!













100 numerów! 100 numerów! Niech żyje, żyje nam!

Głośniej, proszę, głośniej! Nic nie słyszę... Czy wiecie, że każdy numer „Kaczora Donalda" czyta co tydzień 400-500 tysięcy osób. To nie pomyłka – tylu jest przyjaciół trzepniętego Donalda, oszczędnego Sknerusa, sprytnych siostrzeńców, dzielnego Mikiego, fajtłapowatego Goofiego... Mam nadzieję że i moich!
To naprawdę niesamowite uczucie, witać co tydzień tyle osób. I to już 100 razy.
Chyba trochę się wzruszyłem...

wasz komputer

PS W związku z tak doniosłą okazją tym razem post scriptum nie będzie.

DZISIAJ:

NAJKRÓTSZE KOMIKSY KACZORA DONALDA (z 1941 roku)




WALT DISNEY
KACZOR DONALD
O żabie, która nie lubiła wody
Jesień w Kaczogrodzie to pora silnych wiatrów...
Zamknijcie okiennice, chłopcy, bo nas stąd wywieje!


Rety! Już pada i to całkiem nieźle! Ale w gazecie napisali, że burza będzie **przelotna!**


Przelotna czy nie – burza jest burzą! Na dworze zimno, deszcz i wiatr...


WIUCH!
...a my siedzimy sobie tutaj w zacisznym domku, przy kominku i grzejemy kuperki przy ogniu!


Tak! A pomyślcie o biednych zwierzątkach, które zostały na zewnątrz o chłodzie i głodzie!
Coś ty, one znoszą burze znacznie lepiej niż my! Są **zahartowane!**
Być może, ale czasami zastanawiam się...


KLAP KLAP KLAP
Słuchajcie!... Ktoś tam **chodzi** przed domem...

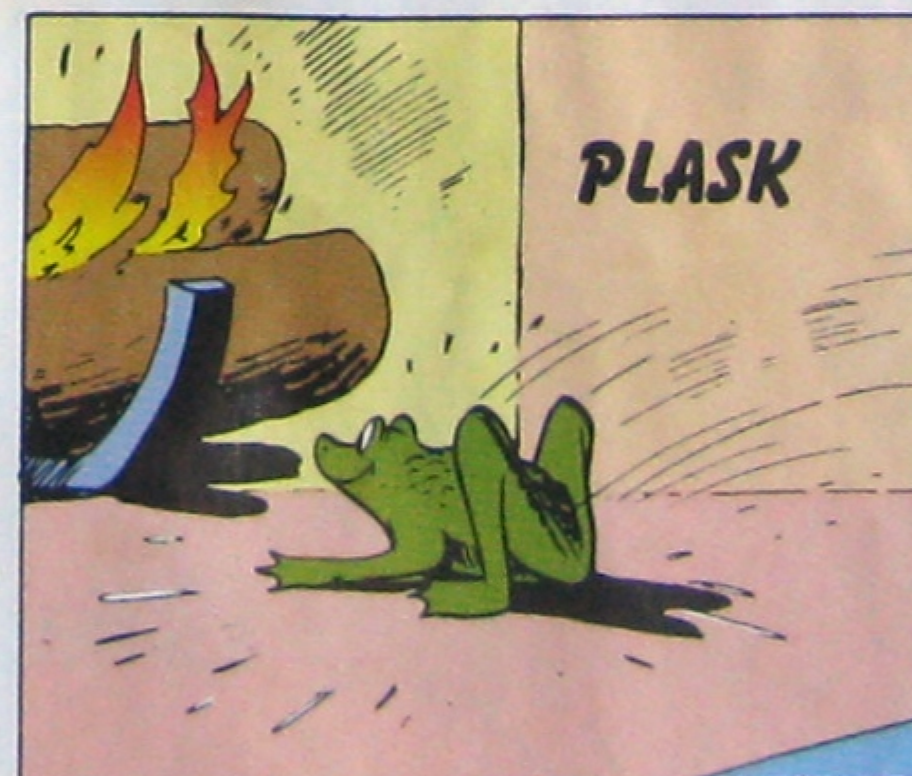

BUCH BUCH BUCH
I **puka** do drzwi! Chyba chce, żeby go wpuścić!
Ostrożnie, wujku! Przecież mówiłeś, żeby nigdy nie otwierać nikomu obcemu, a już zwłaszcza w nocy!


W taką noc jak dzisiaj nikomu nie można odmówić schronienia!


Ale to stukanie jest bardzo **dziwne...**
A jeśli to jest **duch,** albo **wilkołak?...**


Witaj, przechodniu! Wejdź i ogrzej się przy kominku!


Kwa!


PLASK


To jest **żaba bagienna!**
Cała aż **drży** z **zimna!**
Pierwszy raz widzę **zmarznię-tego** płaza!


To nie do wiary: żaba, która lubi ogień!
Ona ma **dreszcze!** Zupełnie jakby była chora na **malarię!**
Co z nią zrobimy, wujku?
Niech na razie zostanie w domu! W taką pogodę nawet psa nie wyrzuciłbym na dwór!


A jak burza się skończy, wróci do siebie, na bagna!
Dajmy jej coś do jedzenia!

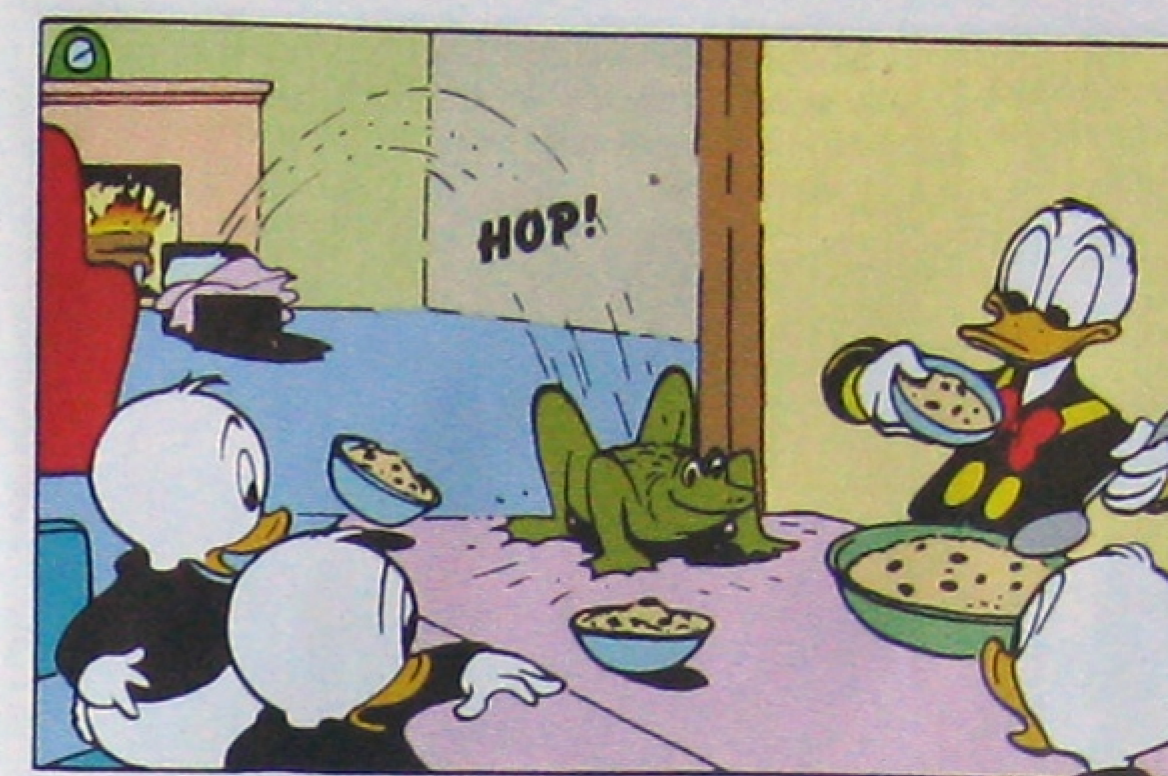

Czas mijał...
Burza już dawno się skończyła, a ona wciąż u nas siedzi!
Widać zasmakowała w wieczorach przy kominku!


Może faktycznie ma **malarię** i nie może mieszkać na bagnach!
Zróbmy jej posłanie przy ogniu! Zobaczymy, czy się zadomowi!


Owszem, zadomowiła się znakomicie! Wkrótce stała się niemal członkiem rodziny...
Opowiedz nam bajkę na dobranoc, wujku!
Dobrze, ale krótko! Żaba jutro wcześnie wstaje, więc musi się dobrze wyspać!


A zresztą zamiast bajki proponuję wam wyprawę do kuchni!


SKRZEK!


HOP!

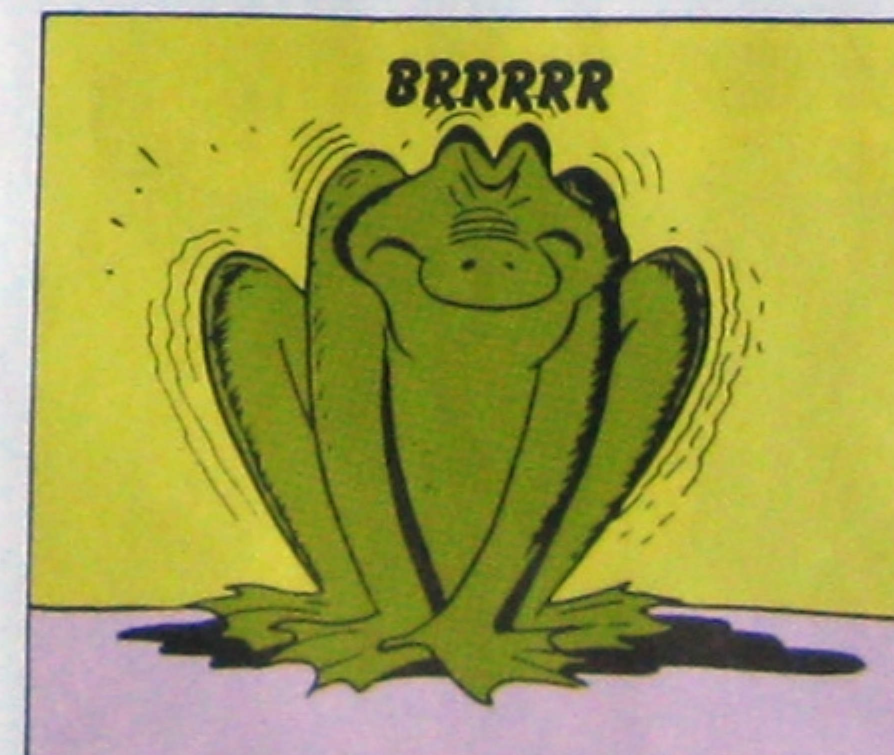

Dobrze, dobrze! Zaraz dostaniesz **wszystkie** rodzynki z ciasta!
I może nareszcie wyzdrowiejesz i przestaniesz się trząść jak **osika!**


Musimy ją jakoś **nazwać!**
Jasne! Może na przykład **Leniuszka!**
Nie, nie! Byłoby jej przykro!


Mam propozycję: **Katapulta!** Przecież jak tylko zwęszy jedzenie, potrafi skoczyć tak szybko i tak daleko, że głowa mała!


Świetne imię! Proszę, **Katapulta**, z okazji **chrzcin** dostaniesz lody!
LODY


HM!...


BRRRRR


Faktycznie katapulta!
A jaka wrażliwa na **zimno!**
ŚWIST!



Zauważyliście, że ona potrafi skoczyć nawet **pięć metrów?**
Aha! W cuglach wygrałaby każdy konkurs!
Wczoraj skoczyła aż **sześć** za kawałkiem hamburgera!



Sześć metrów! **Super!** Jutro w parku są wielkie zawody! Mamy szansę na **pierwsze miejsce!**



W parku
Katapulta wreszcie zacznie zarabiać na swoje utrzymanie!
Wiadomo! Mamy szczęście, że dzisiaj jest **ciepło!** Będzie **fruwać** jak **ptak!**
ŻABI KONKURS SKOKÓW



Jako pierwsza wystartuje mistrzyni Gęsiowa! Jej życiowy rekord wynosi **pięć metrów!**
W porządku, **Skoczka!** Możesz **skakać!**
Chyba nie ma ochoty!



W taki upalny dzień nigdy nie ma ochoty na skakanie, ale **zimny prysznic** zawsze robi swoje!



Pięć metrów i dwadzieścia centymetrów!! Pobiła **własny rekord!**
HOP



Kurczę, mamy niezłą konkurencję! Zyzio, zasuwaj z hamburgerem!



Z numerem drugim startuje Katapulta, miejscowa debiutantka! Życzymy jej powodzenia!



Chodź, Katapulta! Cip, cip, cip! Dostaniesz **hamburgera!**



Pan pozwoli, że panu **pomogę?** Lodowata woda to niezawodny sposób...



Widzisz, coś narobił? To **sabotaż!** Pilnuj swojego nosa!
Brrr!



Jeśli Katapulta nie odda skoku w ciągu dziesięciu sekund, zostanie **zdyskwalifikowana!**
Rozpalę **ognisko!** To nasza **ostatnia szansa!**



Sześć... Pięć... Cztery... Trzy... Dwa...



SKRZEK!



Pięć osiemdziesiąt! Pierwsze miejsce!



Nic tu po nas! Idziemy do domu!
Tak, Katapulta jest **bezkonkurencyjna!** Nie powinna się mamować w byle lokalnych zawodach!































Zeszyty podwójne czyli: 6-7/94, 17-18/94, 13-14/95, 25-26/95, 13-14/96, 25-26/96 są w tej samej cenie co pojedyncze, to znaczy po 2,70 zł.
Nie odpowiadamy za niewyraźnie, bądź błędnie wypełnione kupony i takich zamówień nie będziemy realizować!!!

Czas oczekiwania na zamówione pisma – około 6 tygodni.
Wszelkie pytania i reklamacje można zgłaszać telefonicznie pod numer (022) 643-62-65 w godzinach 9.00 -15.00.

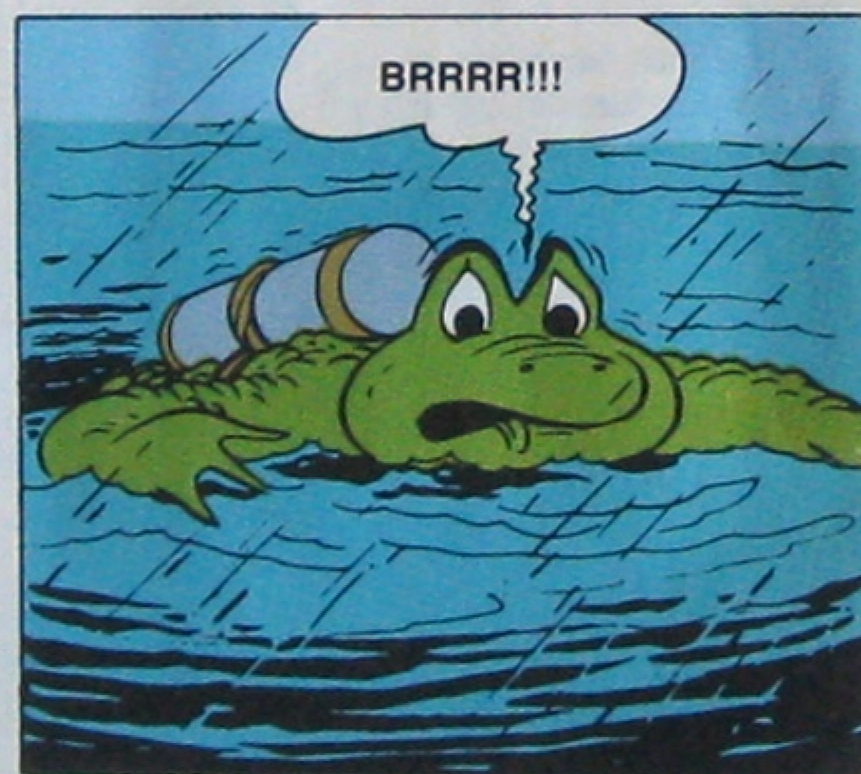

Na pomoc! Ratunku!
Bez paniki! Przecież nie toniemy... **jeszcze!**
Katapulta też się zdenerwowała! Chce wyjść z klatki!


Na pewno ciągnie ją do **domu** i **cieplutkiego łóżeczka** przy kominku!
Hm... Chyba mam pomysł...

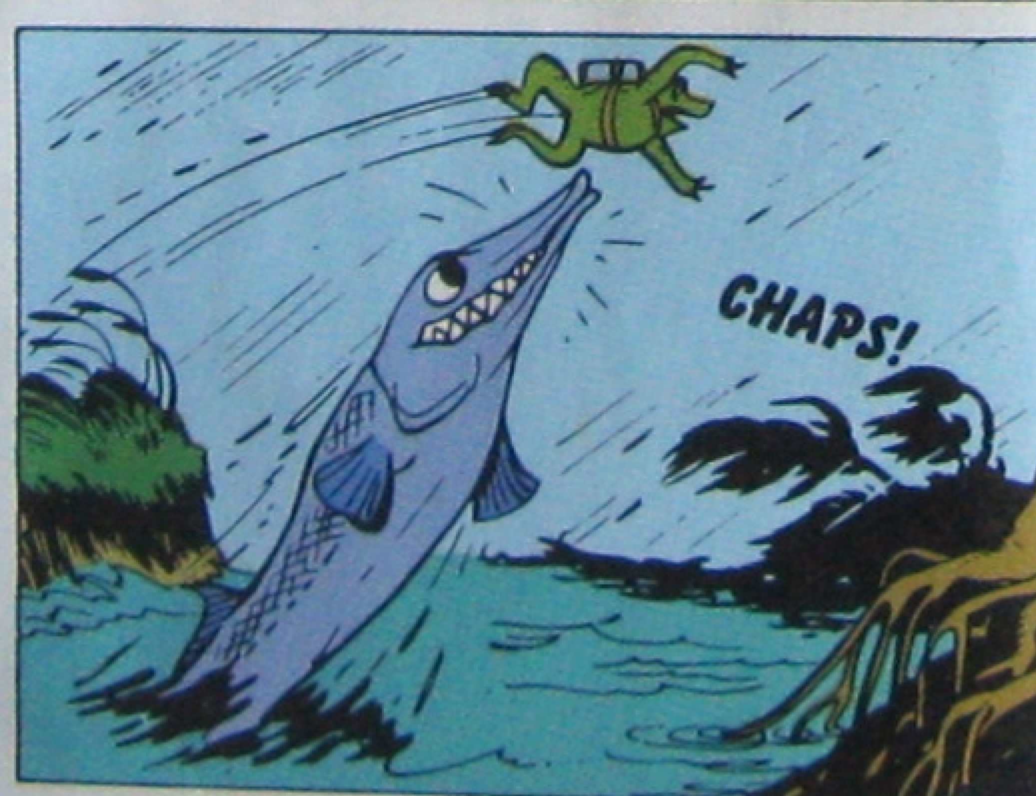

Trzeba tylko znaleźć jakiś **wodoszczelny pojemnik** i przyczepić go Katapulcie do grzbietu...
Jasne! Zaniesie wiadomość do Babci Kaczki, która czeka na nas w domu!


Po chwili...
Proszę się cofnąć! Katapulta będzie skakać!
Ta tchórzliwa płazina? W życiu nie skoczy!


Woda była zimna, a droga daleka, ale gdzieś tam w Kaczogrodzie na Katapultę czekał ciepły, przytulny dom i legowisko przy ogniu, więc...
Jak mamusię kocham! **Siedem metrów!**
Żadne siedem! Co najmniej **osiem!**


BRRRR!!!


CHLUST!


CHAPS!


Katapulta parła do przodu! Pokonała mokre ruchome piaski...


...gęstwinę splątanych ciernistych krzewów...


...i czy to na lądzie, na wodzie, czy w powietrzu – dowiodła swej żabiej zręczności i odwagi!


Zalany wodą Kaczogród jeszcze nigdy nie widział na swoich ulicach tak dzielnego posłańca...
KLAP
KLAP
KLAP


KLAP
BUCH BUCH BUCH
Czy mnie stare uszy nie mylą? Ktoś **puka** do drzwi?


Katapulta! Co ty masz na grzbiecie?


A kiedy wszyscy kaczogrodzcy kibice zostali uratowani...
Tak – kiedy pada deszcz, szalaje burza i hula wicher, nigdy nie wiadomo, jaki strudzony wędrowiec zapuka do drzwi!


W tym wypadku mieliśmy do czynienia z **największą bohaterką** w historii Kaczogrodu!



Walt Disney

MYSZKA MIKI

Klątwa faraona Tamtenchamona


























Sprawdzę jeszcze, czy nikt nie został w tej koszmarnej krypcie i możemy zamykać!
Pospiesz się! Nogi już mi wysiadają!


Ech, chyba za dużo pracuję! Z każdym dniem posągi wydają mi się **coraz brzydsze!**


W porządku, **zamykaj!**
WRRRRR


Jesteśmy **w pułapce!** Jak stąd wyjdziemy?
Już **twoja** w tym głowa! Dla **wielkiego Mikiego** to chyba pestka otworzyć takie małe drzwiczki!
BRZDĘK


Ale najpierw zgarniemy **towar!** Jazda!
SKARBY FARAONA


Rety! Jak **u jubilera!**
Ale tutaj obowiązuje **samoobsługa...**
Trafiłeś w sedno! Pomóżcie mi pozbierać to bogactwo!


Patrz: jestem **faraon!**
Goofy, daj spokój! Faraonowie mieli bardziej poukładane w głowie!


Ale taki faraon to na pewno był **rozrywkowy gość!** Chętnie bym go poznał...


Aj! To on! Przepraszam, nie chciałem pana urazić!
Spokojnie, Goofy! On się zamienił w niegroźną mumię już tysiące lat temu!


Chociaż gdyby mógł, z pewnością spróbowałby powstrzymać Diamentowego Rabusia!


Kilka minut później...
Ej, gdzie się podziały te **łajzy?**


Pomóżcie mi! To wcale nie jest takie **lekkie!**
Niech pan lepiej spojrzy tutaj!

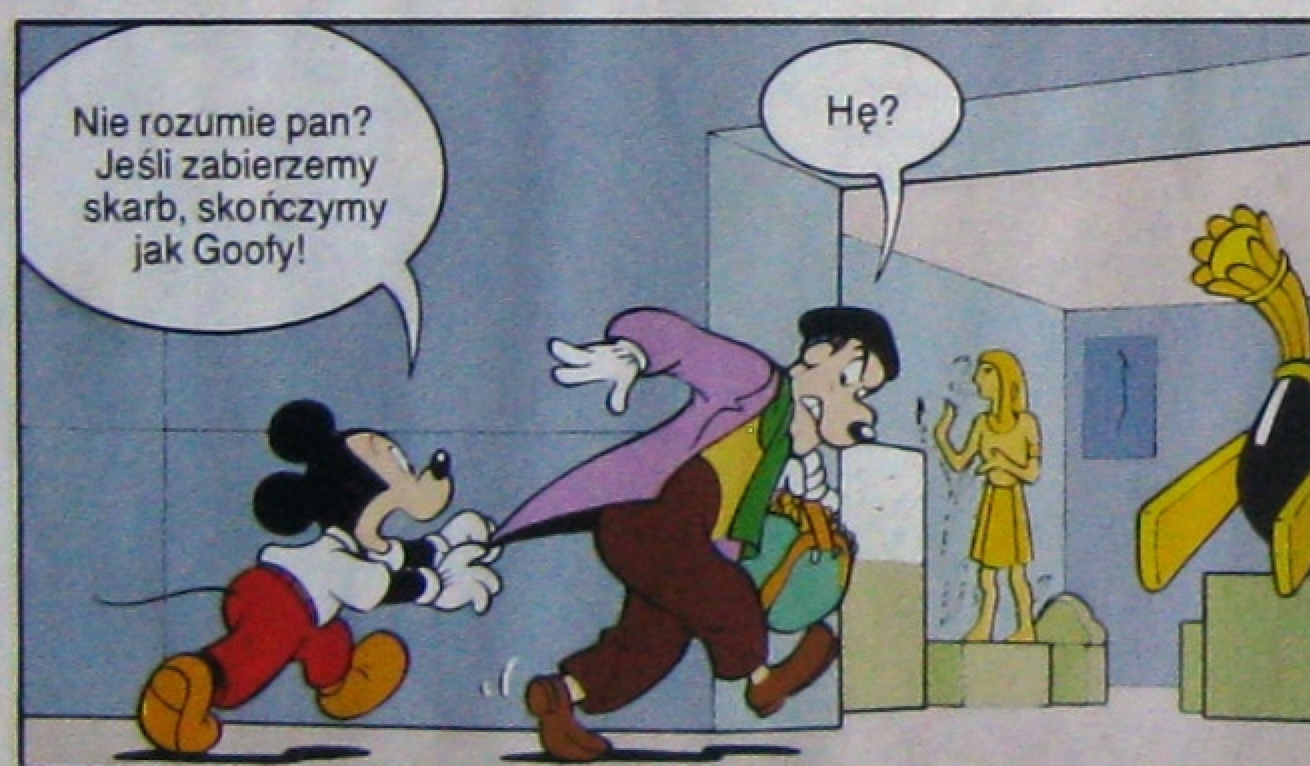

Hieroglify mówią, że złodzieje skarbów faraona będą przeklęci na wieki!
Phi! Głupie **przesądy!**


Przeklęci... **Oj,** Miki... Kiepsko się czuję...
Ty bałwanie, przestraszyłeś swojego kumpla! Teraz już nie przyda nam się do niczego!


AAA!!!
Goofy!

Sparaliżo-wało go!
Jasne – **na śmierć!**

Wszystko przez klątwę faraona! I co teraz zrobimy?
Ja biorę towar, a ty wyprowadzasz nas stąd i koniec pieśni! Jasne?

Przecież nie możemy tak zostawić Goofiego! Trzeba odłożyć wszystkie skarby na miejsce, żeby **przebłagać** faraona!
Nie ma mowy! Zostawimy tego sztywniaka w charakterze **ofiary,** a sami spadamy z **łupem!**

Nie rozumie pan? Jeśli zabierzemy skarb, skończymy jak Goofy!
Hę?

Słuchaj, nie ma żadnych **klątw!** A w ogóle najlepiej, jeśli wyjdziemy stąd jak najszybciej, bo **głupota** może być **zaraźliwa,** a ja chcę być zdrowy na ciele i umyśle!

Otwieraj drzwi – ale **szybko!**
Ekhm...

Ekhm? Co to ma znaczyć?
No... tego... bo wie pan... Chyba zostawiłem w skarbcu torbę z rekwizytami! Bez niej **nie dam rady!**


Skoczę tylko po nią i zaraz jestem!
Nie ma mowy! Nie spuszczę cię z oczu! **Idę z tobą!**

Rety! Zniknęła?
Zniknęła? Musi gdzieś tu być! **Szukaj!**

AAAA!!! Nie tylko torba zniknęła...

Zdaje się, że faraon wstał z martwych... i **porwał Goofiego!**
Przestań, na pewno jest jakieś logiczne wytłumaczenie... w każdym razie **kiedyś** spróbuję je znaleźć...

...a na razie zajmijmy się torbą! Ja poszukam tam, a ty **tam!**

Do diaska! W życiu nie miałem gorszych wspólników!

Czego szukasz?
Twojej **torby,** ośle, żebyśmy mogli stąd wyjść! Czy ty już zupełnie...

AAAAA!!!


Ośmieliłeś się **kraść moje skarby?**


Oddaj je natychmiast, albo dosięgnie cię **klątwa faraona!**


Uff... Uff... Chyba mu uciekłem!


Teraz muszę znaleźć mysz i **chodu stąd!**
Nie tak **prędko!**


Zabieraj sobie te nędzne skarby, ale **zostaw mnie w spokoju!**
Dopuściłeś się **świętokradztwa,** musisz więc **ponieść karę!**
SKARBY FARAONA


Patrz! Znalazłem **torbę!**
Świetnie! Otwieraj te drzwi i pryskamy, bo inaczej ta cała mumia nas **dorwie i przeklnie!**


Spokojnie! Zaraz otworzę – to **łatwizna!**
TRZASK!


WRRRR
Rzeczywiście! **Jak to zrobiłeś?**


To **proste:** nacisnąłem **alarm!**
Ani kroku!
OCH!


MUMIA!!!
AAAAA!!!
Strzeżcie się!...


Panowie, po co te **nerwy?** Ta mumia jest **łagodna** jak **sfinks!**
Wybacz, Miki! Nie mogłem sobie odmówić...


To **koszmar!** Dałem się nabrać jakiemuś **frajerowi!**
Tylko nie frajerowi!
PAC!


Wiedz, że jestem asystentem Mikiego, największego **czarodzieja wszechczasów!**
Chyba jednak daruję sobie czarodziejskie sztuczki i zostanę wierny starej profesji: **łapaniu przestępców!**

FIGLE FIGLARZY



Żart tygodnia

Przez dżunglę przedziera się myśliwy ze strzelbą na ramieniu. Nagle widzi lwa.
– Co, na polowanko? – pyta lew.
– Niee, skąd. Na ryby, na ryby!

Krystian Michalczyk z Ujazdu

Krystian otrzymuje plecaczek kaczkofana.



PUFF... PRZEPRASZAM!

1. Weź butelkę po płynie do mycia naczyń i starannie ją wypłucz.



2. Teraz z balonika odetnij górną część (tę, w którą się dmucha).



3. Potem naciągnij ją (przez otwór do dmuchania) na szyjkę butelki i zepnij spinaczem od bielizny.

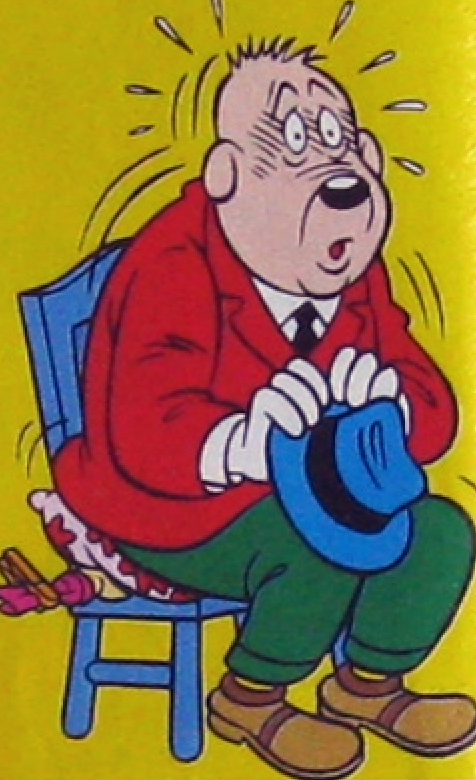


Kilka razy naciśnij butelkę. Jeśli nie wydobędzie się z niej pewien bardzo wstydliwy odgłos, przesuń trochę spinacz.

4. Połóż przyrząd na krześle i przykryj go czymś (chustką, dużą poduszką).



5. A teraz czekaj, aż ktoś na nim usiądzie i... bardzo się zawstydzi.



EKSPERYMENTY Z DIODAKIEM

BŁĘDNY OGNIK

Eksperyment ten możesz przeprowadzić tylko w obecności dorosłego opiekuna!

Twój dorosły pomocnik zapali dwie zapałki. Potem zdmuchnie jedną z nich...



... i bardzo szybko ustawi ją pod płonącą.



Po chwili, zgaszona zapałka na nowo rozbłyśnie płomieniem!



Jak to się stało? Ze zgaszonej zapałki unosi się mały obłoczek gazu. Zapala się i płomyk może powędrować z powrotem na dół.

RADA TYGODNIA

ZAWSZE ŚWIEŻE FRYTKI



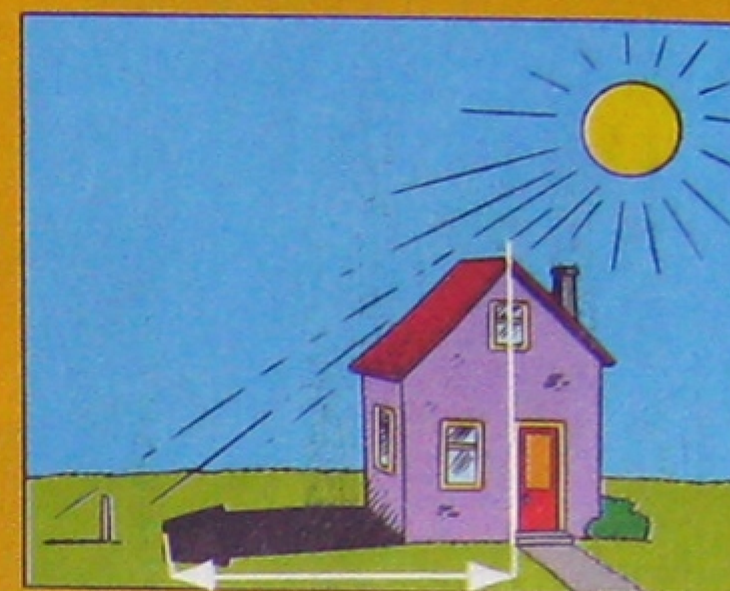
W niektórych restauracjach nieuczciwi kelnerzy podają nieświeże frytki. Ale nie martw się – przechytrzysz ich dzięki tej sztuczce! Zamów nie posolone frytki! Tylko świeże frytki nie są posolone....

(A potem nie zapomnij poprosić o odrobinę soli!).

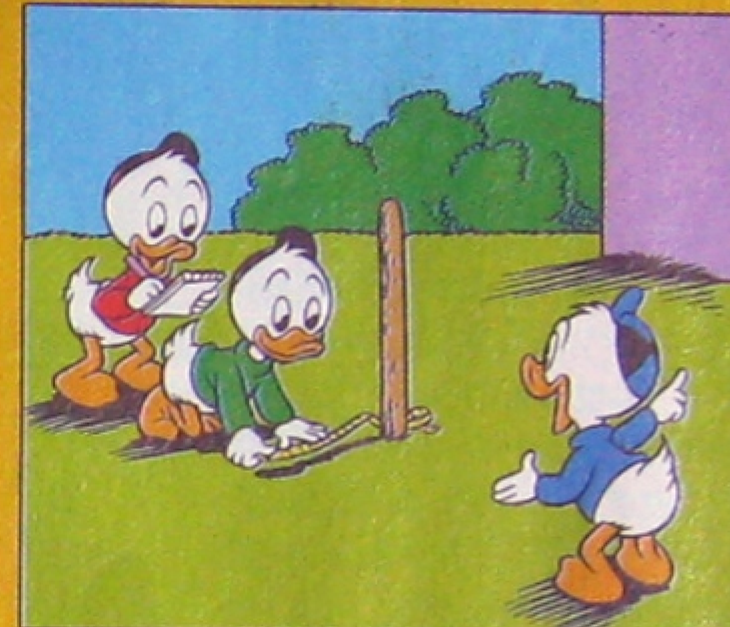
ALE NUMER!

JAK WYSOKI JEST TWÓJ DOM?

W słoneczny dzień zmierzysz to bez trudu (możesz tak mierzyć też inne budynki, drzewa itp.).



Wbij w ziemię kołek – tak aby wystawał z niej na wysokość metra. Potem zmierz jego cień. Zmierz cień swojego domu, a do wyniku dodaj połowę szerokości ściany (popatrz na rysunek). Wynik podziel przez długość cienia słupka. Otrzymana liczba to właśnie wysokość budynku! (liczona w metrach).



– Kupiłem książkę kucharską, by sobie radzić pod nieobecność żony. Ale nic z tego nie wyszło.
– Dlaczego?
– Bo każdy przepis zaczyna się od słów: „Weź czyste naczynie..."

Magdalena Krzyżostaniak z Sulechowa

Do naczelnika więzienia przychodzi żona jednego z więźniów:
– Panie naczelniku, czy mógłby pan skierować mego męża do lżejszej pracy?
– Ależ on tylko pomaga prowadzić ewidencję w kancelarii!
– No tak. Ale w nocy kopie jeszcze jakiś tunel.

Magdalena Krzyżostaniak z Sulechowa

ZRÓB TO SAM

KRÓTKA PIŁKA

Piłka spokojnie leży na stole. A po dziesięciu sekundach nagle skacze do góry!

Poproś kogoś dorosłego, aby przeciął na pół starą, niepotrzebną piłkę tenisową. Każda z połówek to jedna „krótka piłka"!





Wywróć swoją „krótką piłkę" na drugą stronę. Potem połóż ją na stole, wypukłą częścią do góry. Najpóźniej po trzydziestu sekundach twoja piłka wróci do poprzedniego stanu i skoczy przy tym wysoko! Jeśli twoja „krótka piłka" nie chce skakać, przeczytaj radę z czerwonej ramki!

Jeżeli twoja piłka nie skacze, oznacza to, że jest za duża! Musisz ją trochę przyciąć (ale nie odcinaj za dużo!). Potem jeszcze raz spróbuj zrobić opisaną przez nas sztuczkę. Jeśli znów ci się nie uda, ponownie odetnij kawałek piłki – i tak, aż do skutku. Lepiej przycinać piłkę stopniowo, niż raz odciąć za dużo!

O tym, co możesz zrobić przy pomocy „krótkiej piłki", dowiesz się z rysunków:

„Krótka piłka" spokojnie leży na stole...





... i nagle skacze jak żywa!

MAŁY DOWCIPNIŚ

I TY MOŻESZ ZOSTAĆ JASNOWIDZEM!





Do komisariatu doprowadzono dwóch włóczęgów.
– Gdzie mieszkasz? – pyta jednego policjant.
– Nie mam domu.
– A ty? – pyta drugiego.
– A ja mieszkam naprzeciwko kolegi...

Łukasz Osman z Kielc

DLA KOLEKCJONERÓW!
ABSOLUTNIE NIEZBĘDNE INFORMACJE!

NAJZABAWNIEJSZE PISMO ŚWIATA

Pierwszy numer „Kaczora Donalda" ukazał się w kwietniu 1994. Obok komiksów, „Figli Figlarzy" i krzyżówki znalazło się w nim miejsce dla „Giełdy Kaczogrodu". Jej uczestnicy zbierali i wymieniali akcje kaczogrodzkich przedsiębiorstw. Każdego roku czytelnicy „Kaczora Donalda" mogli brać udział w kilku takich konkursach.

Sześć gier na wakacje
Każdy czytelnik mógł skompletować sześć bajkowych gier i wygrać wczasy nad morzem dla całej rodziny.
Numery 6-11/95



Konkurs Simby
Gościem afrykańskich zagadek był sympatyczny bohater filmu „Król Lew".
Numery 13-16/95



I ty zostaniesz detektywem
Czytelnicy musieli rozwiązać sześć zagadek Sherlocka Holmesa, otrzymali gry detektywistyczne i mogli przeczytać różne ciekawostki kryminalne. Do redakcji przyszło 13 000 odpowiedzi! Zwycięzca pojechał na wycieczkę do Muzeum Sherlocka Holmesa w Londynie i otrzymał komputer.
Numery 19-26/95

Wyprawa na Dziki Zachód
Każdy czytelnik otrzymał tajemniczą mapę i list, które miały mu pomóc w dotarciu do kopalni złota. Po drodze trzeba było się zmierzyć z licznymi przeszkodami i zagadkami. (Uwaga! Bizony! Indianie! Dzikie pszczoły! Uwaga!)
Numery 3-6/96



Drzewo genealogiczne Kaczora Donalda
Czytelnicy odbyli wycieczkę w przeszłość i poznali dzieje rodu Donalda. Mogli też zbierać nalepki z podobiznami kaczych przodków.
Numery 8-12/96



Olimpiada w Kaczogrodzie
Gra sportowa pozwoliła każdemu zorganizować olimpiadę na własnym stole. Jeden zwycięzca konkursu pojechał na wycieczkę do Disneylandu, a drugi otrzymał grę telewizyjną.
Numery 13-18/96



Abrakadabra
Dzięki opisom sztuczek i kartonowym akcesoriom każdy czytelnik mógł przygotować czarodziejski występ i zostać prawdziwym prestidigitatorem.
Numery 20-24/96



100 NUMERÓW

Zbuduj swój Kaczogród
Niesamowita gra karciana, z zestawem 150 kart i plakatem, stała się prawdziwą gratką dla kolekcjonerów. Finałem akcji były pierwsze Mistrzostwa Polski w grze „Zbuduj swój Kaczogród". Oto mistrz Polski – Łukasz Szałajski. Jego rywalami w finałowej rozgrywce byli Paweł Grabowski, Karol Szumiło, Michał Brzeziński.
Numery 4-8/97





Przygoda – Podróże
Cztery gry, to cztery podróże w najbardziej niesamowite miejsca na Ziemi. Zwycięzcy akcji mogli pojechać do wybranego przez siebie, tajemniczego i ciekawego kraju. Wybrali Francję i Disneyland!
Numery 13-16/97

Sknerus w Kaczogrodzie
Wspólnie świętowaliśmy pięćdziesiątą rocznicę zamieszkania w Kaczogrodzie najbogatszej kaczki świata.
Numery 17-20/97



Skrzydła w górę
Ćwiczenia dla młodych kandydatów na asów przestworzy – wykonanie i sterowanie modelami szybowców oraz balonowy wyścig na planszy gry.
Numery 26-28/97



SUPERNAGRODY!

W trzech kolejnych numerach „Kaczora Donalda" (29, 30, 31) ukażą się zadania konkursowe. Rozwiązania będziecie mogli wpisać na specjalnym kuponie, który znajdziecie w 31 numerze KD.

Pośród kaczkofanów, którzy przyślą do nas poprawne odpowiedzi, rozlosujemy trzy rowery górskie. Rozlosujemy też 10 kaczkowych nagród pocieszenia – zestawów zawierających plecaczek, kubeczek i koszulkę z Kaczorem Donaldem.



Oto cienie kilku komiksowych bohaterów. Do kogo należą?

100 KACZORÓW



100 NUMERÓW „KACZORA DONALDA”!!!!!

Nasi przyjaciele przygotowują w redakcji setny numer „Kaczora Donalda”. Przyjrzyj się obrazkowi i odpowiedz na kilka pytań.

1. Pierwszy numer „Kaczora Donalda” został wydrukowany przed trzema laty. Na obrazku ukryta jest jego okładka. Gdzie?
2. Na obrazku schował się jeszcze jeden współpracownik redakcji (absolutnie i ściśle tajny!). Jeśli chcesz go zobaczyć, zamaluj pola z kropkami.
3. Pluto gra dziś rolę redakcyjnego gońca. Wykonuje swą pracę szybko, za to niezbyt starannie. Po drodze zgubił jedną ze stron pisma. Odszukaj ją na obrazku.
4. Drukarz Horacy czuwa nad pracą maszyny drukarskiej i trzyma rękę na jej dźwigni. Podobnych wajch jest na rysunku więcej.
Czy wiesz ile?
5. Przed wynalezieniem druku informacje zapisywano w inny sposób. Czy potrafisz odnaleźć na obrazku takie dawne zapiski?
6. Ile ołówków-olbrzymów ukryło się w redakcji?
7. Poprzestawiaj literki na żółtej tablicy i odczytaj hasło.
8. Na bańkach z farbami znajdziesz litery. Ustaw je we właściwej kolejności, a dowiesz się, jaki jest ulubiony kolor Goofiego.
9. Redakcję odwiedziło czworo dzieci. Przeczytaj zdania i powiedz, jak każde z nich ma na imię:
Krzecław nie stoi obok Matyldy.
Micykl ma spodnie w kolorze czapki Zbyńka.
Micykl ma włosy inne niż Matylda.
10. Czyje imiona ukryły się w poniższych zdaniach?
Podaj mi kilof, młody sztygarze.
Porządny saper min nie podkłada.
Wielki smok Protazy zionął ogniem.
Pluton to jedna z planet Układu Słonecznego.
11. Dwie postacie na obrazku w pośpiechu źle się ubrały. Które i co to z błędy?
12. Donald ma dla siostrzeńców dziwny rachunek: „Weźcie aktualny numer pisma, odejmijcie liczbę myszy na tej stronie, odejmijcie liczbę kartek z odszarpanym narożnikiem i podzielcie przez liczbę kaczek!”. Jaki jest wynik?

ODPOWIEDZI

2. Czarny Piotruś.
4. 10 dźwigni
5. W redakcji znajdują się: gliniana tabliczka z pismem klinowym i pergamin.
6. 3 ołówki.
7. TROCHĘ ŚMIECHU
8. FIOLET
9. Obok Matyldy stoi Zbyńko, dalej Micykl, a po przeciwnej stronie Krzecław.
10. M[illegible]NIE, ZYZIO, PLUTO.
11. Z[illegible] tylko jedną rękawiczkę, a Mic[illegible]petkę.
12. 19.

TEST

CO Z CIEBIE ZA KACZKOFAN?

Tak, to już 100 numer „Kaczora Donalda". Jak myślisz, czy jesteś zagorzałym kaczkofanem? A może do kaczkofaństwa podchodzisz sceptycznie: bo kaczka jaka jest, każdy widzi. Jeżeli chcesz sprawdzić swój poziom odporności na kacze atrakcje – odpowiedz na kilka pytań.



1 Widzisz w kiosku nowy supernumer „Kaczora Donalda". Jak reagujesz?

a. Oczy ci się świecą, czujesz, że serce szybciej ci bije. Podbiegasz do kiosku i kupujesz od razu trzy numery: dla siebie, dla brata i dla sąsiada.
b. Chwilę przeglądasz pismo, szczególnie Zagadki Mikiego i Eksperymenty z Diodakiem. Kupujesz. To jest coś, co rozwinie twój intelekt!
c. Kupujesz! Będzie co czytać pod ławką na nudnej matmie.

2 Jesteś w restauracji na uroczystym obiedzie. Właśnie podają kaczkę z jabłkami. Co sobie myślisz?

a. Kaczka z jabłkami jest mniamuśna. Poproszę o dokładkę.
b. Kaczka – nigdy! Przecież to prawie kanibalizm.
c. Kaczka plus jabłka to dziwne połączenie. A ile to kalorii! Cóż, raz się „żuje". Spróbuję!

3 Gdybyś się porównywał do którejś z komiksowych kaczek, byłby to:

a. Goguś – zawsze mam szczęście. Podchodzę do życia na luzie. I tak wszystko się dobrze skończy.
b. Diodak – kocham eksperymenty i odkrycia. Uwielbiam takie informacje, jak wpływ muszki owocówki jabłkóweczki na populację Japończyków w Abisynii.
c. Donald – raz na wozie raz pod wozem. Za to zawsze na wesoło.

4 Czego, twoim zdaniem, najbardziej potrzebuje kaczkofan:

a. 3000 kaset wideo z przygodami Kaczora Donalda i autografu Walta Disney'a do noszenia na sercu.
b. „Poradnika Młodego Skauta".
c. Niebieskiego mundurka a la Kaczor Donald i wycieczki do Eurodisneylandu

5 „Kaczor Donald" w twoim życiu to:

a. Coś, co pozwala na skonstruowanie minirakiety i zrozumienie dżdżowicy. Wycinki z pisma na te tematy przechowujesz w specjalnym segregatorze.
b. Lektura łatwa i przyjemna, szybko czytana i jeszcze szybciej zapominana.
c. Wszystko!!! Masz pościel w kaczorki, plakat o ochronie kaczek nad jeziorem Kwaczysko, a twój chomik nazywa się Kwabotyn.



Rozwiązanie: dodaj wszystkie uzyskane punkty. Za każde [czapkę] otrzymujesz 1 punkt, za [wrotki] 2, zaś za [piłkę] 3 punkty.

od 5 do 7 punktów

Jesteś KACZKOFANEM UMIARKOWANYM. Czytasz „Kaczora Donalda" dla przyjemności i nagród, które możesz wygrać. Wszystko, co dotyczy kaczek traktujesz w kategoriach problemów gospodarki drobiem.
Spróbuj spojrzeć na Donalda jak na kumpla, w końcu kaczka też człowiek!

od 8 do 12 punktów

Z ciebie to prawdziwy KACZKOFAN ODKRYWCA. Każdy numer pisma stanowi dla ciebie wyzwanie.
Czy uda ci się rozwiązać wszystkie zagadki i przeprowadzić doświadczenia? – to pytania, które sobie wciąż zadajesz. Twoja zasada: przez zabawę do nauki, tak jak to robi Diodak.

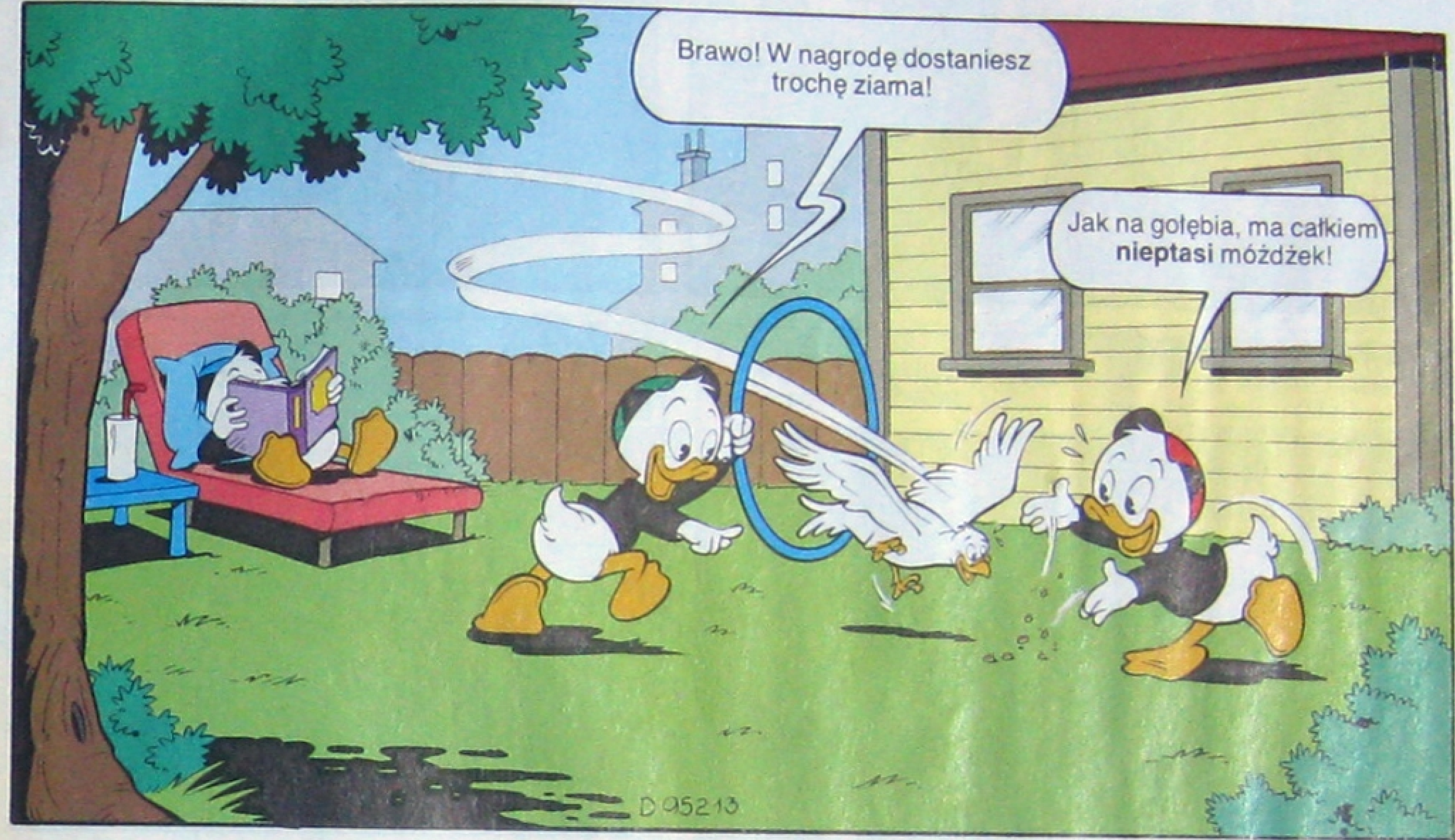
od 13 do 15 punktów

Gratulacje!!! Jesteś prawdziwym KACZKOFANEM MANIAKALNYM. Donald to twój idol i prawdziwy przyjaciel. Wszystko, co z nim związane, obchodzi cię w najwyższym stopniu. Można się założyć, że albo masz cały komplet numerów „Kaczora Donalda", albo zbierasz informacje na temat mieszkańców Kaczogrodu w specjalnym, przechowywanym pod łóżkiem pudle. Tak trzymaj



Walt Disney KACZOR DONALD

Ostatnie słowo












Wnet...
Patrzcie, chłopaki!
Hę? To ten oswojony gołąb, Alwin...


A ja na to jak na lato!
Wielkie nieba! Czy ja się nie przesłyszałem?


A ja na to jak na lato!
Chyba nie! Rety, **ptak, który mówi!**


Chwileczkę! Jak znam życie, to da się na tym zrobić niezłe pieniądze!
WIELKI POKAZ ZWIERZĘCYCH TALENTÓW – WYSOKIE NAGRODY


Z drogi, panowie! Przedstawienie musi trwać – choć jeszcze się nie rozpoczęło!
Że co proszę?


Chyba wiem, o co mu chodziło!
Faktycznie – nieźle wujaszka nabrałeś!


Ej, dokąd my właściwie gnamy?
Chyba nie chcesz, żeby wujek zrobił z siebie **pośmiewisko?**


Wujku, czekaj! Musimy porozmawiać!
Nie jestem zbyt rozmowny – w przeciwieństwie do gołębia! No, już – **uciekajcie!** Chcecie go **zdenerwować** przed występem?
WIELKI POKAZ ZWIERZĘCYCH TALENTÓW


Słyszeliście?! **Jazda stąd!**
Och!
Musimy jakoś dostać się do środka!


Jeśli nie zdążymy przed podniesieniem kurtyny...
...wujek będzie miał **wpadkę stulecia!**


Wkrótce...
To był pchli cyrk – a teraz przed państwem ostatni uczestnik naszego dzisiejszego pokazu!


Nie gadaj tyle, koleś, bo się zmęczysz!


Proszę o wielkie brawa dla Kaczora Donalda i jego Alwina!
KLAP KLAP


Mój przyjacielu – już najwyższy czas, żebyś otworzył dziób!


Hm... Milczy jak zaklęty... Czyżby **trema** go **zjadła?**
Ile jeszcze mamy czekać?
Właśnie! Niech się coś dzieje!


Powiedz coś, Alwinku! Błagam cię, mów – zanim sędziowie nas **prześwięcą!**

















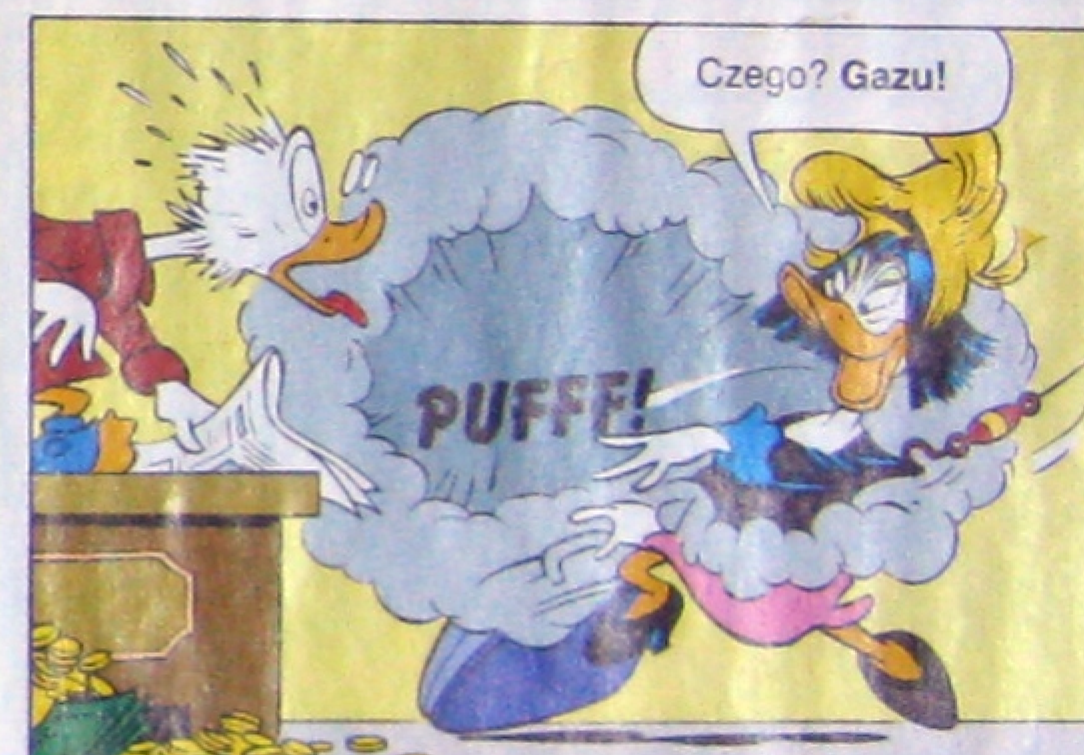
Walt Disney

WUJEK SKNERUS

Zaczarowane szczęście












SKNERUS McKWACZ
Och! Bardzo przepraszam, madame!
Goguś, ostrożnie, bez kija nie podchodź! Przecież to **Magika!**


Aha, to dlatego tak nagle **sczerniała!** Nie szkodzi, moje **szczęście** poradzi sobie nawet z **czarownicą!**


Ach, tak? Jeszcze **zobaczymy!**


Szefowo, co szefowa znowu robi?


Zaraz ci to szczęście bokiem wyjdzie!


PLASK!


Hę?
KWACZY KURIER
ODWIECZNY SZCZĘŚCIARZ WYGRYWA 10.000 $


Co się stało? Czy ta wiedźma ukradła...
Nie, wujku! Pobiegła za Gogusiem! Dziesięciocentówka jest bezpieczna!


Nie dałbym głowy! Magika właśnie czyta w gazecie o Gogusiu...


...i chyba wpadła na **bardzo brzydki pomysł!**


O, nie! Jeśli **zahipnotyzuje** Gogusia i wykorzysta jego **szczęście** przeciw mnie, dycha będzie **zgubiona!**


Halo? Fort Knotx? Mówi Sknerus McKwacz! Chciałbym coś zdeponować w waszym **przeciwatomowym sejfie!**


Co zdeponować? **Dziesięć centów** – czyli najcenniejszą dychę na świecie!


Że **oszalałem?** Czy pan wie, z kim pan rozmawia? Jestem **Sknerus McKwacz!** Właśnie pożyczyłem rządowi **trylion dolarów!** Mam **cofnąć pożyczkę?**


Ogłosić alarm! Wezwać wojsko, policję, straż, pogotowie i hydraulików! Niech **radiolokacja** namierzy **wiedźmę!**
Mówię wyraźnie: **WIEDŹMĘ!**


Stop! W tył zwrot! Wracamy do skarbca! To Edgar – widocznie Magika kazała mu zostać na czatach!
?


GARDEROBA
Szybko, Donald! Do środka!


Wkładaj to!
Ale... Ale...


I to też!
PRZEBRANIA
Ale co ja...


Przechytrzymy tego głupiego kruka! Wyjdziesz z chłopakami na dwór w moim ubraniu i Edgar na pewno zacznie cię śledzić!


A ja tymczasem popędzę z dziesięciocentówką do Fortu Knotx!
W porządku, ale jeszcze musisz dać mi okulary! Wtedy nikt cię nie pozna – ani mnie!


Zamienimy szczęśliwą dychę na zwykłą dziesięciocentówkę! Magika nigdy nie pomyśli, że mógłbym nosić moją najcenniejszą monetę w portmonetce z drobnymi!


Dobra nasza! Wszyscy gotowi? Ruszajcie!


Wszystko gra! Ptaszek połknął przynętę!


Nadzwyczajna sytuacja wymaga nadzwyczajnych środków, więc chyba wezmę taksówkę!


Do licha! Oczywiście wszystkie taryfy gdzieś wcięło!


Strasznie gorąco w tym przebraniu! Muszę się napić!
KACZA-KOLA - 1$


KACZA-KOLA - 1$
Nic nie widzę bez okularów... Aha, drobnymi powinienem uzbierać akurat dolara!


KACZA-KOLA - 1$
Dolar za puszkę! Zdzierstwo! Podam dystrybutora do sądu... Chociaż w zasadzie po co miałbym skarżyć sam siebie?


ŁUP!
BAMS!
Kurczę! Ten złom nie działa!


Trudno!... Oho, jest taksówka! Napiję się w Forcie Knotx!
Taxi!
PIIISK!


A Magika...
Wprawdzie zajęło mi to kilka minut, zanim wyposażyłam moją różdżkę w **zaklęcie zniewolenia...**
GOGUŚ


...ale przynajmniej teraz, kiedy rzucę czar na Gogusia, będę mogła **kontrolować** jego szczęście!
TRZASK!


Hm... Nie ma go w domu! I jak ja go teraz znajdę?


Oho! Kalendarz! Pozwolę sobie zajrzeć...


Do stu tysięcy losowań! Same loterie, przeceny i konkursy! Oho, najbliższy będzie za pół godziny...


Tam się spotkamy! Nie liczę jednak za bardzo na swoje szczęście – i nie chcę konkurować z jego – więc na wszelki wypadek wezmę go...


PUFFF!
...z zaskoczenia!


Znakomicie! Kiedy stanie się posłusznym narzędziem w moich rękach, nic mi nie przeszkodzi w zdobyciu sknerusowej dychy! **Cha, cha, cha!**


Tymczasem w forcie Knotx...
Panie generale, czy ten sejf na pewno jest **bezpieczny w stu procentach?**
Szanowny panie, nawet gdyby **Słońce zgasło**, a **Ziemia wyparowała**, sejf pozostanie na swoim miejscu – **nietknięty!**


Mam nadzieję! Wobec tego proszę mi na chwilę pożyczyć **okulary!**
?


Nie zaznam spokoju, dopóki moja szczęśliwa dziesięciocentówka...


AAAA! ZNIKNĘŁA!


Ale... przecież... sam ją tu włożyłem... Jak to możliwe...


O, nie! **Automat z napojami!**


Szybko! Może jeszcze zdążymy ją **uratować!**
Co? Dokąd?


Lecz...
Nie rozumiem... Dlaczego mnie to spotkało? Czyżby szczęście mnie opuściło?
Oho! Jest nasz śliczny!


Cześć, przystojniaczku!
Daisy! W życiu nie zgadniesz, co właśnie przeżyłem...


Mam to gdzieś, frajerze!
PAC!
PUFFF!


Twoje szczęście jest teraz moim szczęściem!


Czemu się zatrzymałeś? Wracamy do skarbca! Chodź, na co czekasz?


...i na tym kończymy bezpośrednią transmisję z uroczystego odsłonięcia nowej rzeźby Kwacassa w Parku Kwaczaka!


Oho: Sknerus – i ma ze sobą dziesięciocentówkę! Twoje szczęście już działa na moją korzyść!


Chodź! Park Kwaczaka jest dwa kroki stąd!


Mam nadzieję, że wujek dotarł już do Fortu Knotx, więc możemy...


Niespodzianka!
PUFFF!


Ty nie jesteś Sknerus... Ty jesteś ten jego niedołęgowaty siostrzeniec! Gdzie McKwacz?! Gdzie prawdziwa dycha?
W... Forcie... Knotx...


Później się z tobą policzę, ptasi móżdżku!


Jazda, Goguś! Zawieź mnie do Fortu Knotx – ale gazem!


Magika porwała Gogusia!
Trzeba im przeszkodzić!
Za tym motocyklem!


Szybciej! Szybciej!
Jeśli dorwie wujaszka, to wióry będą leciały!
Doganiają nas! Do dechy!


Do krawężnika ich!
Oż, ty!
TAXI

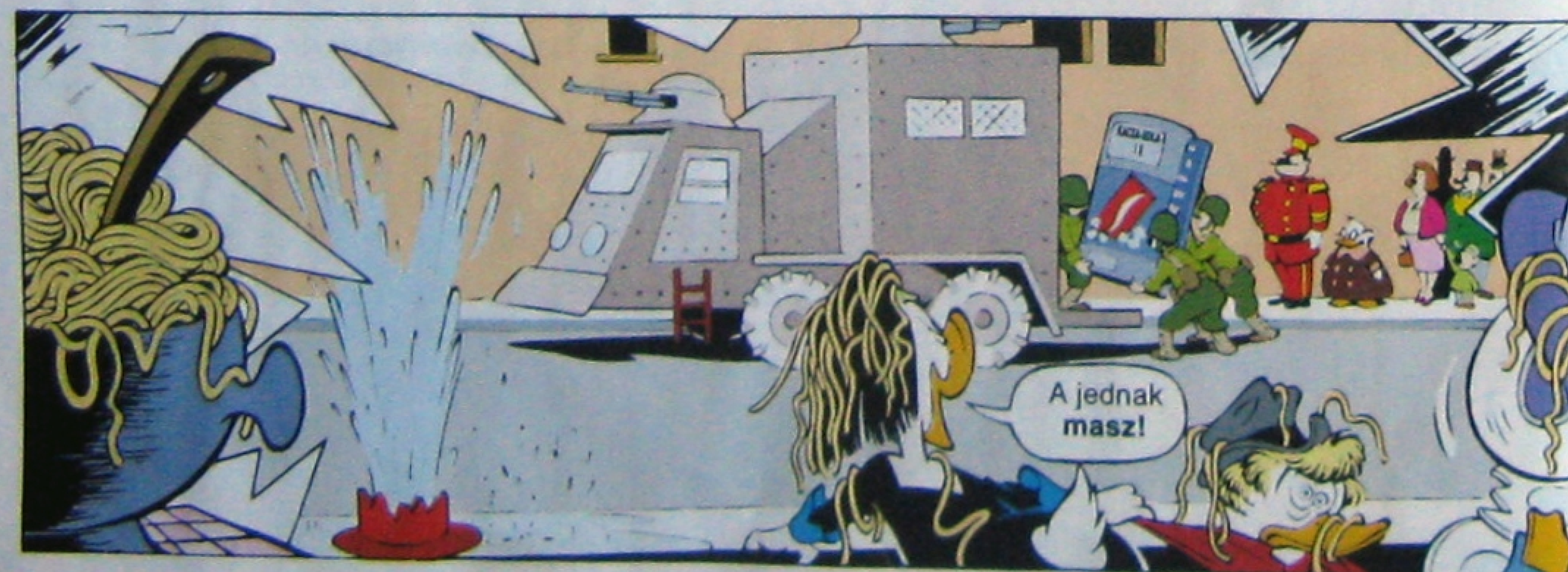

Aaaaaa! Skręcaj, baranie! Skręcaj!
TAXI


AAAAA!
PIIIISK!


O, nie! Jeden kierunek!
TUUUU!
232


W ten sposób nigdy nie znajdziemy Sknerusa! A przecież ty podobno masz...
PIIIISK!

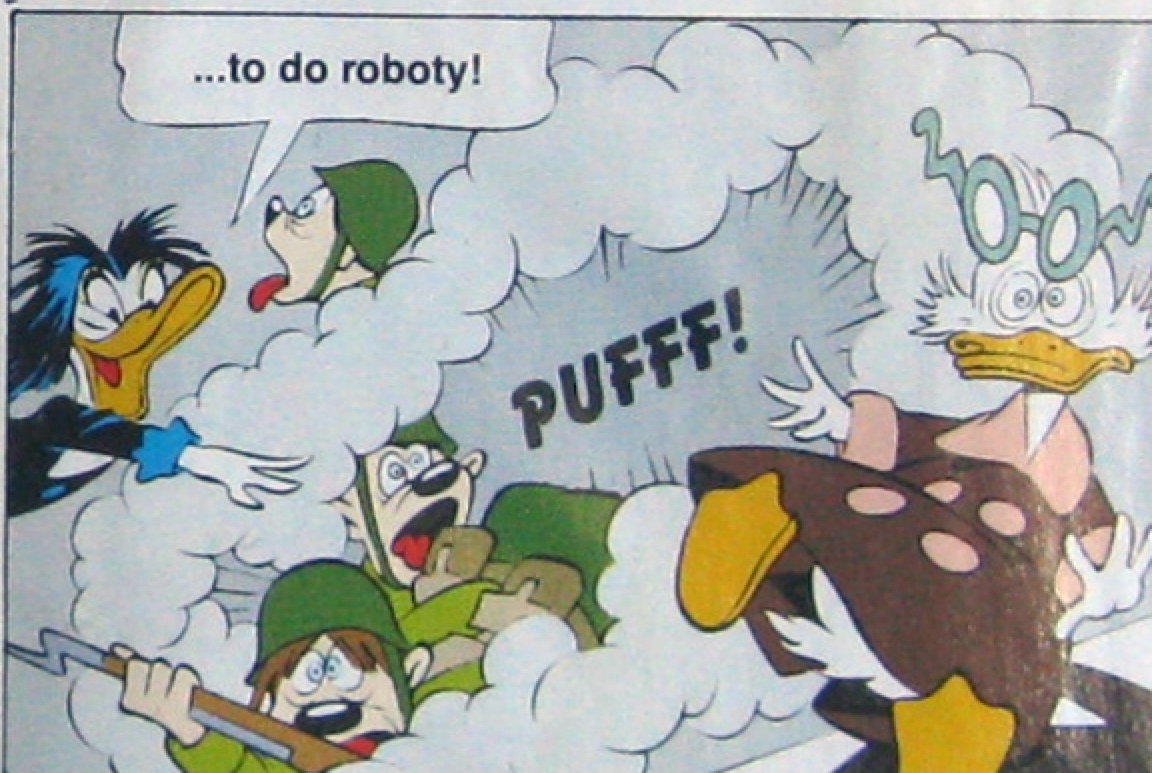

SPAGHETTI PARADISO
...szczę-ście?!
OBRZDĘK!


A jednak masz!


To Magika! Łapcie ją! Do ataku!


Słyszeliście pana McKwacza? Zatrzymać wiedźmę!
Co? Gdzie? Jak?


Aja!
Ejże! Ostrożnie!
Bomba! Nie dostaną mnie, dopóki mam na usługach Gogusiowe szczęście! A skoro tak...


...to do roboty!
PUFFF!


Gdzie masz dychę?
W... automacie... z napojami...


Cha, cha, cha! Nareszcie będzie moja!


Cha, cha, cha, cha!
WRRRRUM!

Wujku! Wujku! Co się stało?

Magika... zabrała... dziesięciocentówkę...

Gdzie ja jestem? Co się stało?

Magika cię zaczarowała i wykorzystała!

Co? Gdzie? Jak?

Ech... **Wiedziałem,** że szczęście przestało mi sprzyjać od chwili, kiedy próbowałem kupić napój z automatu! Okazało się, że maszyna nie działa...

...i zamiast picia wypluła mi mame **dziesięć centów!**

MOJA DYCHA! Całe szczęście!

Nie martw się, Goguś! Nadal jesteś największym szczęściarzem w Kaczogrodzie!

?

Magika **pęknie z wściekłości,** jak tylko się połapie!

AAAAAAAA!!!

Niewątpliwie!

„KACZOR DONALD" – NAJZABAWNIEJSZE PISMO DLA DZIECI! NUMER 30(100)1997, WYDAWNICTWO EGMONT POLSKA, 00-810 WARSZAWA, UL. SREBRNA 16. REDAKCJA: TOMASZ KOŁODZIEJCZAK (REDAKTOR NACZELNY), AGNIESZKA WIELĄDEK, KSENIA CHAMERSKA, TŁUMACZENIE KOMIKSÓW: MICHAŁ WOJNAROWSKI, KONSULTACJA JĘZYKOWA KOMIKSÓW: PROF. JERZY BRALCZYK, DTP: EWA OSZWAŁDOWSKA DRUK: ZAKŁADY GRAFICZNE W PILE.

Zawsze śmieszne...

CIERPLIWOŚĆ

WALT DISNEY

Goofy

KF 8-21-77

Goofy... Nie ma sensu, żebyś tutaj czekał...

Trochę potrwa, zanim ta łódź będzie się nadawała do wyprawy na ryby!

KRZYŻÓWKA



Po rozwiązaniu krzyżówki z liter w zaznaczonych polach utwórz hasło. Na odpowiedzi czekamy do 24 października. Nasz adres: Krzyżówka 30, ul. Srebrna 16, 00-810 Warszawa. Nie zapomnij o naklejeniu kuponu i napisaniu, którą nagrodę wybrałeś.

Krzyżówkę ułożyła Katarzyna Kasperkowiak z Borek Wielkich. Kasia otrzymuje plecaczek i kubek Donalda.



POZIOMO

1. Krople z nieba.
6. Zamiast masła.
8. Określenie jakiegoś przedmiotu.
9. Domek z jedzeniem dla ptaków.
10. Denerwuje psa.
12. Jednoślad z ramą.
16. Stolica Azerbejdżanu.
17. Niezbędna lotniarzowi.
18. Łagodzi wstrząsy w samochodzie.
20. Jedynka z dwoma zerami.
22. Mieszkanie koni.
24. Oblicze.
25. Epoka, okres.
27. Ze szczeblami.
29. Najwyższa karta.
30. Strategia.
33. Upał.
34. Ze wskazówkami.
35. W cyrku.
38. Woda z rzęsą.
40. Ciągnik.
41. Zdrowy napój.
43. Niejedna w banku.
46. Przezroczysta tkanina.
47. Zdarza się przy serwie w tenisie.
49. Dowcip.
50. Roślina z kolcami.
53. Podkuwa konie.
54. Kuzyn krokodyla.

PIONOWO

1. Ptak z czubkiem.
2. Obok sejmu.
3. Słynny Juliusz.
4. Słoneczny w cyrkule lub policyjny.
5. Np. Powhatan.
6. Wysoki kwiat.
7. Poborowy.
11. Statek.
13. Mały na ścianie.
14. Doświadczenie.
15. Graniczy z U.S.A.
19. Jest nim Dyzio na wakacjach.
21. Początek każdego miasta.
23. Stan w U.S.A. z przystankiem.
26. Słynny Donald.
28. Na nodze narciarza.
31. W kałamarzu.
32. Można go oblać.
36. Malarz lub aktor.
37. Na świat.
38. Słodki do picia.
39. Marka samochodu.
42. Filmowa nagroda.
44. Np. Daniel Olbrychski.
45. Rozróba albo Kaczencja.
48. Żona Adama.
51. Dom pszczół.
52. W gamie po „la" lub symbol krzemu.



CZTERY STRASZNE HISTORIE O STRASZNEJ HISTORII

240 GUM DO ŻUCIA Z DINOKAPSLAMI



KACZOR DONALD 30 KRZYŻÓWKA KUPON

ZA PRAWIDŁOWE ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 24 NAGRODĘ OTRZYMUJE MACIEJ SZERER Z RZESZOWA.

KACZOR-DONALD
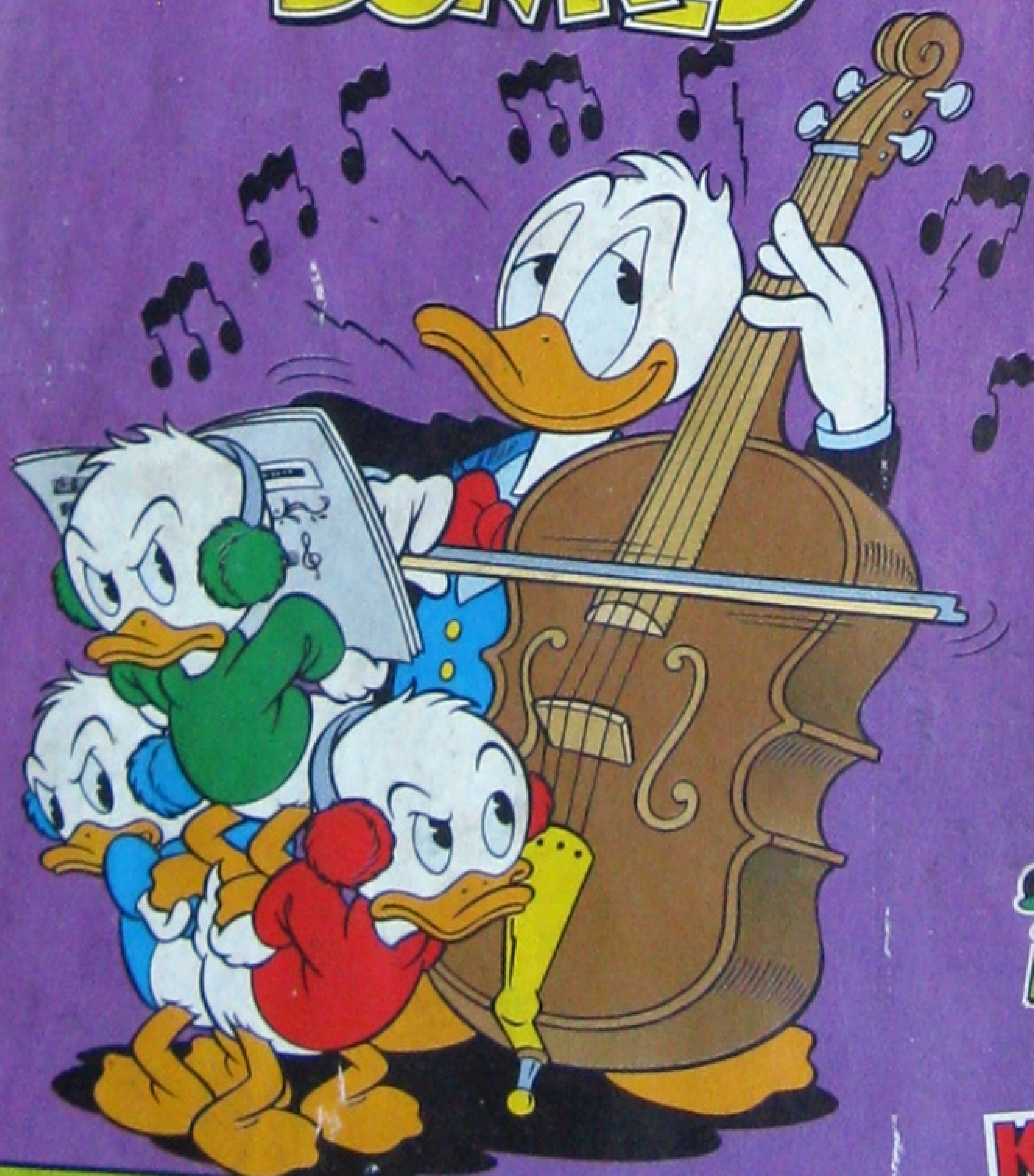
„O rany! Donald, ty ważysz chyba z pół tony!" Być może... Zarażony grypą Donald poddał się bowiem leczeniu Diodakowymi miksturami i miało to na niego zadziwiający wpływ. Jeszcze przed chwilą był lekki jak piórko i unosił się w powietrzu. Teraz zleciał na ziemię. Co stanie się za chwilę? To prawdziwa **EPIDEMIA** dziwnych wypadków. A oprócz tego wszyscy chorują na grypę!

ekstra

NIESAMOWITY JAPOŃSKI KACZOR DONALD W STYLU MANGA!

36 DODATKOWYCH STRON KOMIKSU

ZA TYDZIEŃ:



KACZOR-DONALD

„Co przejechało przez mój dom? Parostatek, któremu pomyliły się trasy?" „Nie, to tylko tłum ludzi chcących załapać się na twoją dychę!" Siostrzeńcy znaleźli dziesięć dolców. Donald chce im dać lekcję uczciwości – i uparcie poszukuje człowieka, który zgubił pieniądze. Dał nawet ogłoszenie do prasy. Jednak czy tak wygląda **SZCZĘŚLIWY ZNALAZCA?**



ZAGADKI MIKIEGO

FIGLE FIGLARZY

Zawsze śmieszne...

KRZYŻÓWKA



MYSZKA MIKI



„Spokojnie, to był tylko malutki piesek! Już sobie poszedł, nie ma się czego bać!" Miki opiekuje się lwem. Jak powszechnie wiadomo, lew powinien być **ODWAŻNY JAK LEW!** Okazuje się, że zdarzają się wyjątki od tej reguły!